

KRZYSZTOF JANIK \*

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków, Polska

## DZIAŁANIA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI NA RZECZ ZAPEWNIENIA BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W WARUNKACH ZEWNĘTRZNEGO ZAGROŻENIA PAŃSTWA I W CZASIE WOJNY. WYBRANE PROBLEMY



ACTIVITIES OF THE MINISTRY OF INTERNAL AFFAIRS AND ADMINISTRATION REGARDING  
SECURITY AND PUBLIC ORDER IN SITUATION OF OUTER THREAT AND IN THE TIME OF WAR.  
SELECTED PROBLEMS

**ABSTRAKT:** Przedmiotem artykułu są zadania i kompetencje Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji związane z przygotowaniem do stanu wojny i w trakcie zaistnienia tego stanu. Omówiono w nim podstawy prawne działania Ministra w tym stanie państwa, wskazując na istniejące sprzeczności i postulując niezbędne zmiany w ustawodawstwie. Szczególną uwagę zwrócono na funkcjonowanie obrony cywilnej, który to system nie odpowiada aktualnym wymaganiom wobec ochrony i ratownictwa ludności. Autor postuluje zasadnicze zmiany w tym systemie, zwłaszcza w zakresie powiększenia jego zasobów materialno-technicznych i kadrowych. Także zadania i kompetencja Ministra w stanie wojny wymagają ponownego przemyślenia i dopracowania, tak, aby państwo i społeczeństwo było lepiej przygotowane do ewentualnego zagrożenia zewnętrznego. Wymaga to od teoretyków i praktyków bezpieczeństwa wspólnego namysłu nad teorią i praktyką oraz sformułowania nowych propozycji co do stanu gotowości obronnej państwa.

**SŁOWA KLUCZOWE:** minister spraw wewnętrznych i administracji, prawo stanu kryzysu i wojny, obrona cywilna, stan wojny, administracja publiczna

---

\* dr Krzysztof Janik, Andrzej Frycza Modrzewski Krakow University, Krakow, Poland

 <https://orcid.org/0000-0002-4783-9052>  [krzysztof.janik@neostrada.pl](mailto:krzysztof.janik@neostrada.pl)

**ABSTRACT:** The article is focused on goals and capacities of Minister of Internal Affairs and Administration regarding preparations to state of war and in the time of war. It discusses legal foundations of Minister's activities in that state, pinpointing the contradictions and signalling necessary changes in law. Particular attention is paid to functioning of territorial defence - where the existing system is not compatible with requirements in the field of protecting and rescuing the people. Author is suggesting critical changes in the system, especially the enlarging its equipment-, technical- and human resources. Also goals and capacities of the Minister in the time of the state of war require rethinking and elaborating to ensure that the state and the society are better prepared to eventual outer threat. It requires theoreticians and practitioners of the security system to discuss theory and practice, and also formulate new propositions regarding defence readiness of the state.

**KEYWORDS:** minister of internal affairs and administration, the law of the state of crisis and state of war, territorial defence, state of war, public administration

## LEGISLACJA

Tytułowa problematyka niniejszego tekstu jest stosunkowo obszernie opisana i uregulowana w obowiązujących w naszym kraju przepisach prawa. Mają one swoje źródło w dwóch ważnych momentach III Rzeczypospolitej. Ten pierwszy - to prace nad Konstytucją RP finalizowane w latach 1996-1997. Formalnie rzecz biorąc zakończyły się one uchwaleniem przez Zgromadzenie Narodowe i zaakceptowaniem przez obywateli w głosowaniu powszechnym Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>1</sup>. Przyjęta w niej konstrukcja ustrojowa związana z instytucjami i procedurami wykonywania władzy państwowej (a rozstrzygnięto o niej na posiedzeniach Komisji Konstytucyjnej z początkiem roku 1996), powodowała pewne zmiany w systemie rządzenia i zarządzania państwem, wymuszała dostosowanie tego systemu do przepisów i ducha nowej Ustawy Zasadniczej.

Dokonano wówczas reformy centrum administracyjnego kraju. Przyjęte ustawy o Radzie Ministrów i o działach administracji rządowej miały dookreślić i uporządkować rolę rządu w wykonywaniu zadań państwa<sup>2</sup>. Dodajmy w tym miejscu, że równoległe pracowano nad ustawami określającymi zadania i kompetencje ministrów. Przyjęto założenie, że określać je będą ustawy przedmiotowe, regulujące poszczególne zadania państwa i ich sposób realizacji. Wyjątek uczyniono

---

<sup>1</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. 1997, nr 78, poz.483).

<sup>2</sup> Zob. Ustawa z dnia 8 sierpnia 1996 roku o organizacji i trybie pracy Rady Ministrów oraz o zakresie działania ministrów. (Dz.U.1996, nr 106, poz.492); Ustawa z dnia 4 września 1997 roku o działach administracji rządowej (Dz.U. 1997, nr 141, poz.943).

dla dwóch ministrów: Ministra Obrony Narodowej i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji<sup>3</sup>. Uznano, że specyfika tych resortów zasługuje na odrębne uregulowanie ich zadań i kompetencji. I choć później dokonywano licznych zmian w tych ustawach, związanych głównie z doraźnymi reorganizacjami struktury rady ministrów i struktury zadań poszczególnych jej członków, to rozstrzygnięcia o charakterze zasadniczym pozostają do dziś niezmiennie. Dodać musimy w tym miejscu, że często zmiany te nie miały przesłanek merytorycznych. Powodowane były względami o charakterze czysto politycznym, prezes rady ministrów chciał lub musiał uwzględnić wymogi koalicyjne, bądź zaspokoić aspiracje personalne swoich współpracowników wchodzących w skład rządu.

Druga fala interesujących nas regulacji prawnych miała miejsce w latach 2002-2004. Polska jest już członkiem NATO i finalizuje kwestię swego członkostwa w Unii Europejskiej. Te okoliczności spowodowały konieczność dostosowania obowiązującego ustawodawstwa do standardów obowiązujących w tych organizacjach. Ale to nie jedyna przesłanka. Drugą są przepisy konstytucyjne zawarte w rozdziale XI Konstytucji RP zatytułowanym „Stany nadzwyczajne”. Konstytucja wyraźnie definiuje rodzaje stanów nadzwyczajnych, zawierając przy tym liczne delegacje ustawowe i określając ich materię. Równie precyzyjnie określa katalog praw i wolności człowieka, które mogą być ograniczane w sytuacji wprowadzenia jednego ze stanów nadzwyczajnych, jak i te, których żadne ograniczenia dotknąć nie mogą.

Wykonując te konstytucyjne dyrektywy oraz polityczne zobowiązania wynikające z przynależności do wspomnianych wyżej organizacji, Sejm IV kadencji kolejno uchwalił:

- ustawę z dnia 18 kwietnia 2002 roku o stanie klęski żywiołowej<sup>4</sup>,
- ustawę z dnia 21 czerwca 2002 roku o stanie wyjątkowym<sup>5</sup>,
- ustawę z dnia 29 sierpnia 2002 roku o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego

Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej<sup>6</sup>.

Ta kompleksowa nowelizacja stworzyła podstawy do uchwalenia kilka lat później ustawy o zarządzaniu kryzysowym<sup>7</sup>. Uporządkowała ona architekturę instytucjonalną i procedury działania

---

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 14 grudnia 1995 roku o urzędzie Ministra Obrony Narodowej (Dz.U. 1996, nr 10, poz. 56); Ustawa z dnia 21 czerwca 1996 roku o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. (Dz.U. 1996, nr 106, poz. 491). Ta druga ustawa była wielokrotnie nowelizowana wraz ze zmianami tytułu, aż do kształtu, o którym mowa w przypisie 12.

<sup>4</sup> Dz.U. 2002, nr 62, poz. 558.

<sup>5</sup> Dz.U. 2002, nr 113, poz. 985.

<sup>6</sup> Dz.U. 2002, nr 156, poz. 1301.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 roku o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. 2007 nr 89, poz. 590).

państwa, jego organów i urzędów, zarówno w stanach nadzwyczajnych, jak przede wszystkim w sytuacji kryzysu ograniczonego przedmiotowo, geograficznie, jak i czasowo.

W tym miejscu dodać trzeba, że w ustawach powyższych zawarte są liczne delegacje zobowiązujące radę ministrów, jak i ministrów działowych do wydania aktów prawnych niższego rzędu regulujących rozmaite kwestie szczegółowe. Wydano więc w tym okresie liczne rozporządzenia Rady Ministrów, rozporządzenia i zarządzenia ministrów, które zmierzały do określenia w miarę szczegółowo, zadań i uprawnień rozmaitych instytucji rządowych. Część z nich będzie przywołana w toku dalszych rozważań. Nie uniknięto przy tym pewnych błędów. Dla przykładu zauważmy, że nadal obowiązuje Rozporządzenie Rady Ministrów, które rozróżnia stan gotowości obronnej państwa czasu pokoju, kryzysu i czasu wojny<sup>8</sup>. Nie znajduje to jednak odzwierciedlenia w innych aktach prawnych, w tym wykonawczych.

Tak więc, akty prawne regulujące interesującą nas problematykę pochodzą sprzed prawie dwudziestu lat. Dodać w tym miejscu trzeba, że bazą wielu z tych regulacji jest pochodząca sprzed pięćdziesięciu lat ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej<sup>9</sup>. Według wyliczeń Kancelarii Sejmu RP ustawa była od tego czasu 124 razy zmieniana, istnieje do niej 998 aktów wykonawczych i 4 orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego<sup>10</sup>. Podkreślam wiek tych aktów prawnych, bowiem od tego czasu powstały i rozwinęły się trzy ważne procesy, które mniej lub bardziej bezpośrednio miały wpływ na praktykę polityczną, zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego kraju:

- po pierwsze – globalizacja, która jednak nie wyeliminowała lokalnych konfliktów zbrojnych, a przyniosła nowe formy nieprzyjaznej konfrontacji: terroryzm i wojnę hybrydową. Na znaczeniu zyskała rywalizacja gospodarcza pomiędzy państwami, owocująca napięciami o charakterze politycznym. Ostatnie lata przyniosły także pandemię czyli globalny kryzys sanitarny, który – poza wszystkim - stał się okazją do prób tworzenia nowego układu geopolitycznego,

- po drugie – postęp technologiczny, zwłaszcza w zakresie wytwarzania, przetwarzania, gromadzenia i obrotu informacją. Wzrosło znaczenie bezpieczeństwa informacyjnego, a ilość systemów informatycznych, którymi posługuje się państwo jest nieporównywalna do stanu sprzed lat 20-u. Wtedy w resorcie spraw wewnętrznych były 3 systemy (PESEL, KCIK, CEPiK) dziś jest ich

---

<sup>8</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie gotowości obronnej państwa (Dz.U. 2004, nr 219, poz. 2218).

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1967, nr 44, poz. 220).

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej ([sejm.gov.pl](http://sejm.gov.pl)).

kilkanaście, z czego kilka (AFIS, GENOM, SIS) ma charakter międzynarodowy; Polska nie ma przyjętej Architektury Informacyjnej Państwa – czyli powszechnie obowiązujących zasad tworzenia i funkcjonowania państwowych systemów informatycznych. Także zabezpieczenie przed agresją informatyczną (atakami cybernetycznymi) – jak się wydaje – wymaga dalszej rozbudowy, powiększenia zasobów materialno-technicznych i kadrowych państwa,

- po trzecie – jesteśmy w Unii Europejskiej, która coraz odważniej wchodzi w obszary zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej. To nie tylko zagadnienie granic zewnętrznych UE, gdzie mamy już zinstytucjonalizowany system ochrony granicy w postaci Frontexu i wspólnego Systemu Informacyjnego Schengen. W ostatnich latach to także decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady Unii w sprawie Unijnego Mechanizmu Ochrony Ludności<sup>11</sup>. Inspiracją dla powstania tego mechanizmu były masowe pożary lasów i powodzie z połowy ubiegłej dekady obecnego wieku, ale gdy wczytamy się w propozycje i decyzje dotyczące szczegółowych rozwiązań, to wyraźnie widać, że zamysł autorów tych rozwiązań sięgają dalej. Przywoływaną tutaj decyzję stosunkowo łatwo rozszerzyć można o nowe obszary zagrożeń bezpieczeństwa państw współtworzących Unię Europejską.

Te zjawiska nie znajdują, jak na razie, odzwierciedlenia w procesach dostosowania prawa krajowego. Kolejne zmiany przywołanych wyżej aktów prawnych miały charakter incydentalny, a nie systemowy. Ich aktualność w obecnym czasie winna zatem być przedmiotem dyskusji toczonej raczej w środowiskach eksperckich, a nie tylko politycznych. Bowiem kilka problemów jest do rozważenia, o czym poniżej.

## **CZY W POLSCE JEST SYSTEM OBRONY CYWILNEJ?**

Zanim dojdzie do stanu wojny należy postawić pytanie o rolę ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz spraw administracji publicznej w przygotowaniu do tej nadzwyczajnej sytuacji. Trzeba wyjść od przypomnienia stosownych ustaw, zwłaszcza od przywoływanej wyżej ustawy działowej o urzędzie MSWiA. Pełno w niej było delegacji i odesłań do odrębnych przepisów, w tym w sprawach nas interesujących. Dotyczy to też obronności i ochrony bezpieczeństwa państwa. W art. 1 pkt 3 znalazło się odesłanie generalne, które brzmiało: „Minister wykonuje zadania z zakresu obronności i ochrony bezpieczeństwa państwa określone w innych przepisach”. Ale już w art. 3 pkt 5 ustawodawca definiując zadania tego ministra zapisał wprost: „sprawy z zakresu organizacji i planowania cywilnej ochrony ludności, mienia i środowiska w okresie pokoju i wojny”. Napisałem w

---

<sup>11</sup> Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 13 marca 2019 roku w sprawie Unijnego Mechanizmu Ochrony Ludności (Dziennik Urzędowy UE z dn. 20.03.2019; L77.I.);

czasie przeszłym, ponieważ w roku 2017 Sejm przyjął nowelizację tej ustawy, w której wykreślono powyższe zapisy<sup>12</sup>.

Pisząc o normach mających już znaczenie historyczne, dodać trzeba, że szczegółowy opis zadań ministra z zakresu obrony cywilnej znajdujemy w wydanym 2 miesiące później rozporządzeniu atrybucyjnym Prezesa Rady Ministrów<sup>13</sup>. W paragrafie 1 tego rozporządzenia pod punktem 5 zamieszczono następujący zapis, dość szczegółowo określający zadania ministra w interesującym nas zakresie:

„5. w zakresie organizacji i planowania cywilnej ochrony ludności, mienia i środowiska w okresie pokoju i wojny:

- a) stwarzanie organizacyjno-prawnych warunków funkcjonowania ochrony cywilnej,
- b) wyznaczanie celów ochrony cywilnej oraz nadzór nad prognozowaniem potrzeb i projektowaniem programów w tej dziedzinie,
- c) nadzorowanie współdziałania podległych organów i jednostek organizacyjnych w dziedzinie cywilnej ochrony ludności,
- d) rozstrzygnięcie wątpliwości co do podziału kompetencji między organami i jednostkami, o których mowa pod lit. c),
- e) organizowanie zaplecza naukowego, szkoleniowego i badawczego na potrzeby cywilnej ochrony ludności,”

Cytuję akt prawny sprzed 25 lat, bo potem nie było już tego typu rozporządzeń. Jeszcze do 2007 roku przywoływany akt prawny był uzupełniany o nowe zadania ministra, choć akurat nie dotyczące obrony cywilnej. Później – poczynając od premiera Donalda Tuska – schemat tego rozporządzenia uległ zmianie<sup>14</sup>. Zrezygnowano z wyliczenia szczegółowych zadań ministra, a powtarzano w nim ogólne zapisy ustawy o działach administracji rządowej, dodając załącznik zawierający spis organów i urzędów rządowych podlegających ministrowi lub przez niego nadzorowanych. W tymże załączniku wymieniano Szefa Obrony Cywilnej Kraju. Podobnie brzmiały rozporządzenia kolejnych premierów<sup>15</sup>.

---

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 9 listopada 2017 roku o zmianie ustawy o niektórych uprawnieniach pracowników urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz pracowników i funkcjonariuszy urzędów nadzorowanych przez tego ministra oraz niektórych innych ustaw. (Dz.U. 2018, poz.106).

<sup>13</sup> Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1997 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (Dz.U. 1997, nr 95, poz. 581).

<sup>14</sup> Rozporządzenie Prezesa rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz. U. 2007, nr 216, poz.1604).

<sup>15</sup> Zob. np. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 września 2014 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz.U. 2014, poz. 1265); podobne rozporządzenie z dnia 9 grudnia 2015r. (Dz.U. 2015, poz. 2088).

Nie odszedł od tej praktyki Premier Mateusz Morawiecki<sup>16</sup>. O tyle to interesujące, że w jego rządzie Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nadzorował cywilne służby specjalne, o czym w rozporządzeniu atrybucyjnym nie ma mowy.

Dodajmy przy tym, że pierwszy, kompleksowy akt prawny wydany w III RP w tej sprawie to Rozporządzenia Rady Ministrów z 1993 roku<sup>17</sup>. Obejmuje ono 16 zadań w czasie wojny oraz 4 w okresie pokoju. Zawiera definicje działań, ich indeks oraz ogólne dyrektywy co do zasad i procedur działania. Jednakże na tym poprzestano, a problematyka obrony cywilnej nie była przedmiotem dalszych prac legislacyjnych. Być może na nowo organizujące się państwo nie wiedziało jak zdefiniować miejsce obrony cywilnej w systemie bezpieczeństwa państwa, bądź też uznano, że nie jest to zagadnienie priorytetowe. Dlatego dopiero 10 lat później pojawiło się rozporządzenie RM, które zdefiniowało strukturę zarządzania OC<sup>18</sup>. Na tej podstawie Minister SWiA wydał rozporządzenie, które szczegółowo określiło zasady i formy odbywania służby w Obronie Cywilnej<sup>19</sup>. Obydwa akty prawne nie miały charakteru innowacyjnego, raczej miały znaczenie porządkujące, bardziej stabilizowały system niż go zmieniały. Stworzyły jednak pewną koncepcję systemu obrony cywilnej kraju, która miała zapewnić bezpieczeństwo ludności w czasie sytuacji kryzysowych oraz w stanie wojny.

Postawiłbym w tym miejscu tezę, że praktyka obrony cywilnej znacznie odbiegła od jej istoty i zamierzeń autorów tego systemu. Złożyło się na to wiele przyczyn. Za zasadniczą uznałbym nieprzystawalność systemu OC do ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego III Rzeczypospolitej. Przeniesiono tę instytucję z państwa zcentralizowanego do państwa, w którym znaczną rolę odgrywa samorządowa władza publiczna, wykonująca szereg zadań na rzecz społeczności lokalnej, z tytułu realizacji których ponosi odpowiedzialność polityczną mierzoną efektami wyborczymi. Przeniesiono ją z ustroju gospodarczego o dominującej państwowej formie własności do państwa, w którym działa 3.6 mln podmiotów gospodarczych. Z państwa ograniczającego prawa i wolności obywatelskie, do państwa, w którym to one stały się wyznacznikiem życia społecznego. Ani przywołane wyżej akty prawne, ani debata, która towarzyszyła ich uchwalaniu,

---

<sup>16</sup> Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 listopada 2019 w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (Dz.U. 2019, poz. 2264).

<sup>17</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 września 1993 w sprawie Obrony Cywilnej (Dz.U. 1993, nr 93, poz. 429).

<sup>18</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 2002 roku w sprawie szczegółowego zakresu działania szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin. (Dz.U. 2002, nr 96, poz. 850).

<sup>19</sup> Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 września 2002 roku w sprawie odbywania służby w obronie cywilnej (Dz. U. 2002, nr 169, poz. 1391).

nie dały odpowiedzi jak system obrony cywilnej ma dostosować się do tak zasadniczo zmienionego otoczenia.

Tę niemoc widać w innych działaniach legislacyjnych tamtego okresu. Przyjęto wówczas dwie zasadnicze ustawy dla systemu ochrony i ratownictwa ludności. Ustawa o ochronie przeciwpożarowej powołuje krajowy system ratowniczo-gaśniczy, określając przy tym dość precyzyjnie jego zadania, części składowe i procedury działania<sup>20</sup>. W całej, dość obszernej ustawie, nie znajdziemy w ogóle pojęcia obrony cywilnej, pomimo, iż określając zadania systemu wymieniono walkę z klęskami żywiołowymi, ratownictwo techniczne, chemiczne, ekologiczne, medyczne, a nawet radiacyjne. W kolejnych nowelizacjach dopisano także zespoły zarządzania kryzysowego, przywołując ustawę o zarządzaniu kryzysowym uchwaloną w 2007 roku, kiedy obowiązywał już szereg regulacji dotyczących obrony cywilnej. Podobne uwagi sformułować można wobec kolejnej ustawy z tego okresu, czyli ustawy o Państwowej Straży Pożarnej<sup>21</sup>. Ustawa ta, powołując „zawodową, umundurowaną i wyposażoną w specjalistyczny sprzęt formację” i określając jej zadania, także w żaden sposób nie odniosła się do jej miejsca w systemie obrony cywilnej kraju. Nie uwzględniono też tego zagadnienia w kolejnych nowelizacjach tej ustawy.

Luka ta miała być uzupełniona przez projektowaną ustawę o obronie cywilnej. Wg ustaleń Najwyższej Izby Kontroli prace nad nią rozpoczęto w 2006 roku, ale do chwili kontroli NIK w roku 2011, nie zostały ukończone<sup>22</sup>. NIK w końcowym raporcie potwierdził uwagę, którą sformułowałem w poprzednim akapicie, mianowicie, że ustawowa regulacja zagadnienia obrony cywilnej wymaga kompleksowych zmian w ustawach, o których wyżej pisałem. Dostrzegając konieczność takiej regulacji kontrolerzy Izby wskazują na zbieżność zadań administracji publicznej stawianych jej przez powyższe ustawy, ale zarazem zauważa: „Zadania te są powierzane różnym podmiotom, co powoduje np. powielanie dokumentów planistycznych o podobnym charakterze, przeprowadzanie analiz zagrożeń w tym samym zakresie, utrzymywanie kilku systemów alarmowania i powiadamiania na tym samym obszarze czy też planowanie i organizowanie ewakuacji ludności z zagrożonych terenów w ramach zadań wynikających z odrębnych przepisów prawnych”<sup>23</sup>.

---

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 roku o ochronie przeciwpożarowej (Dz.U.1991, nr 81, poz. 351).

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 roku o Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U.1991, nr 88, poz. 400).

<sup>22</sup> Najwyższa Izba Kontroli: Przygotowanie struktur obrony cywilnej do realizacji zadań w okresie wojny i pokoju. Informacja o wynikach kontroli. KBP-4101-02/2011. Nr ewid. 5/2012/P/11/083/KPB.

<sup>23</sup> Tamże, s.13.



Do tego problemu Najwyższa Izba Kontroli wróciła w 2018 roku<sup>24</sup>. Podkreślając potrzebę uchwalenia ustawy, która uporządkowałaby kwestię systemu ochrony ludności i obrony cywilnej, wyraża jednak pewien pesymizm: „Aktualnie procedowany projekt takiej ustawy, który zgodnie z zapowiedziami Sekretarza Stanu w MSWiA, miał zostać przekazany do Sejmu do końca 2016 r., według stanu na 18 lipca 2018 r., nie figurował nawet w wykazie projektów ustaw na stronie Rządowego Centrum Legislacji”<sup>25</sup>. W ciągu czasu, który minął od tej kontroli, wg dostępnej powszechnie wiedzy, nic się nie zmieniło.

Dodajmy w tym miejscu rzecz oczywistą. W obydwu przywoływanych raportach NIK bardzo krytycznie oceniło wykonywanie przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji zadań nałożonych na niego w zakresie obrony cywilnej kraju. Uzasadniając to stanowisko napisano wprost: „Najwyższa Izba Kontroli po raz kolejny wskazuje, że struktury obrony cywilnej nie są przygotowane do skutecznej realizacji zadań w zakresie ochrony ludności, wynikających z I Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. Struktura i organizacja obrony cywilnej jest anachroniczna. Liczba formacji obrony cywilnej jest nieadekwatna do zidentyfikowanych zagrożeń i z każdym kolejnym rokiem maleje, a wyposażenie istniejących formacji jest niekompletne i przestarzałe”<sup>26</sup>.

Te krytyczne uwagi, znalazły potwierdzenie w czasie ostatniej pandemii Covid-19. Obserwując jej przebieg, można sformułować opinię, że z zagrożeniem tym nie walczyło całe państwo, tylko najważniejsza część jego władzy wykonawczej, czyli rząd centralny. Pominięto prawie zupełnie kolejny segment tej władzy, jakim jest samorząd terytorialny. Dopiero w fazie akcji szczepienia obywateli przyjęto ofertę wsparcia ze strony samorządów wielkich miast, a wcześniej, ponad siedmiuset tysięczna armia urzędników publicznych, w żaden sposób nie była wykorzystana<sup>27</sup>. Tak nawiasem, nawet do akcji propagowania szczepień i zachęcania obywateli do ich wykonania, nie wykorzystano lokalnych autorytetów: nauczycieli, księży, lekarzy, sołtysów, urzędników gminnych itd.

Nie wykorzystano także, a nawet nie próbowano uruchomić, systemu obrony cywilnej, pomimo, że ustawowo jest on wszak dedykowany zwalczaniu zagrożeń o charakterze powszechnym. Nie wiemy, kto był w sztabie antykrzysowym, nie wiemy, czy sztab taki w ogóle istniał. Ale w dostępnych na dziś materiałach źródłowych na pewno nie występuję ani minister właściwy w sprawach

---

<sup>24</sup> Najwyższa Izba Kontroli: Ochrona ludności w ramach zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej. Informacja o wynikach kontroli. KPB.430.009.2017. Nr ewid. 147/2018/P/17/039/KPB.

<sup>25</sup> Tamże, s.7.

<sup>26</sup> Tamże, s.9.

<sup>27</sup> Oczywiście poza wyspecjalizowanymi ogniwami tej administracji, tzn. służbą sanitarno-epidemiologiczną.

wewnętrznych, ani Minister Obrony Narodowej. Nie odnalazłem także śladów odwołania się do szefów obrony cywilnej na jakimkolwiek poziomie zorganizowania państwa. Być może wiąże się to z dość niejasną podstawą prawną prowadzonej walki z pandemią. Nie skorzystano z żadnego z rozwiązań zapisanych w ustawach o stanach nadzwyczajnych. A wskazywana przez rządzących polityków ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu chorób zakaźnych u ludzi, nie okazała się wystarczająca<sup>28</sup>. Zaprzepaszczono okazję do sprawdzenia schematów działania, zwłaszcza w wymiarze lokalnym, podmiotów, którym przypisuje się istotną rolę w systemie reagowania kryzysowego. Mogły one sprawdzić się „w prawdziwym boju”, a nie w schematycznych ćwiczeniach. Można nawet postawić tezę, że albo systemu i struktur OC praktycznie nie ma, albo też – nie wiadomo z jakich powodów – zaniechano ich użycia, mimo iż powszechnie uważa się, że to są struktury dedykowane m.in. zwalczaniu epidemii i pandemii<sup>29</sup>.

Pandemia obnażyła jeszcze jedną słabość systemu reagowania kryzysowego, który powinien mieć zastosowanie w stanie wojny. Otóż, zarządzający tym kryzysem nie umieli (nie chcieli - ?), wykorzystać zasobów społecznych tkwiących w organizacjach pozarządowych, dedykowanych ochronie i ratownictwu ludności. Przykładem niech będzie Polski Czerwony Krzyż lub ochotnicze straże pożarne, których ogniwa były nieaktywne w kampanii zwalczania pandemii. Podobną uwagę odnieść można do licznych stowarzyszeń i fundacji, które zajmują się pomocą społeczną, działalnością charytatywną lub ratownictwem medycznym.

Do pełni obrazu Obrony Cywilnej dodałbym jeszcze zapaść kadrową i instytucjonalną systemu, co wyraźnie sygnalizuje Najwyższa Izba Kontroli w przywoływanych raportach. Także w Raporcie Szefa OCK za rok 2015 wskazuje się, że mniej niż połowa wójtów, burmistrzów i prezydentów miast bierze udział w szkoleniach OC. To w praktyce oznacza, że system obrony cywilnej w Polsce nie istnieje. Potwierdza to fakt, że z internetowej strony Komendy Głównej PSP (a ta sama osoba jest Komendantem Głównym i Szefem OCK) zniknął link zatytułowany „obrona cywilna”, a archiwum OC jest niedostępne<sup>30</sup>. Dodajmy w tym miejscu, że nie bez znaczenia jest fakt, że Szef Obrony Cywilnej w Polsce ma niską pozycję polityczną. Prowadzi to do sytuacji, w której jego pozycja ustrojowa i polityczna jest za słaba wobec ministrów, wojewodów, starostów itd. Musi on więc korzystać z

---

<sup>28</sup> Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U.2008, nr 234, poz.1670).

<sup>29</sup> Zob. W. Kitler, A. Skrabacz, Bezpieczeństwo ludności cywilnej. Pojęcie, organizacja i zadania w czasie pokoju, kryzysu i wojny, Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2010, s. 67-68.

<sup>30</sup> Zob. Strona główna - Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej - Portal Gov.pl (www.gov.pl); dostęp 28.06.2021 r. Powołuję się tu na materiał zatytułowany: „Ocena przygotowań w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej w Polsce w roku 2015”, który był dostępny na stronie internetowej KG PSP w roku 2016.

pośrednictwa ministra właściwego w sprawach wewnętrznych. Ponieważ dziedzina obrony cywilnej na co dzień nie może być źródłem profitów politycznych, to i w samym ministerstwie nie jest ona priorytetowa.

Pandemia, ale i poprzedzające je lokalne klęski naturalne (nie tylko żywiołowe, także np. ASF czyli afrykański pomór świń) pokazały zarazem słabość zasobów finansowych jak i materialno-technicznych, budowanych na potrzeby ochrony i ratownictwa ludności. Obrona cywilna wymaga więc starannego przeglądu środków będących na wyposażeniu i dokonania stosownych zakupów uzupełniających. Większość środków i materiałów, które potrzebuje OC jest produkowana w kraju, a więc rządowe zamówienia na te środki stanowią mogą duży impuls dla rozwoju polskiej gospodarki i mogłyby stanowić poważne zadanie w Krajowym Planie Odbudowy. Można by zresztą podjąć próbę przeniesienia niektórych zadań z tego zakresu (np. miejsca ukryć, zasobów o charakterze żywnościowym) do kategorii zadań własnych samorządu i podzielić się z nim odpowiedzialnością finansową, ożywiając przy tym przedsiębiorczość lokalną.

Puentując: jest konieczna poważna dyskusja nad systemem Obrony Cywilnej Kraju, polityczna i merytoryczna zgoda co do jego kształtu. Następnie niezbędne są skoordynowane działania na dwóch obszarach.

Pierwszy to odbudowa zasobów materialno-technicznych, kadrowych i infrastrukturalnych obrony cywilnej. Dodajmy, że mogą być na to pieniądze z KPO. Komisja Europejska, zadania z zakresu unowocześnienia państwa i jego gotowości do stanów kryzysowych, uznała za priorytetowe.

Drugi to praca nad podniesieniem poziomu wiedzy i świadomości obywateli. Uważam, że polityka w tym zakresie – nie tylko w ostatnich latach – była źle prowadzona. Sugerowała ona obywatelom, że obrona kraju to rzecz doskonale wyposażonych i wyszkolonych Sił Zbrojnych, że to w istocie sprawa centralnych władz kraju, będąca jak gdyby poza zainteresowaniem i kompetencjami przeciętnego człowieka. Ktoś tam słyszał o obronie powszechnej, ale raczej kojarzy ją z frazesami o patriotyzmie, a nie z konkretnymi działaniami obywatela. Można to zmienić stosunkowo niewielkim nakładem sił i środków. Rząd powinien przyjąć plan edukacji obywateli, obejmując nim wszystkie instytucje publiczne – od szkół po środki masowego przekazu. Wychowanie (nie tylko edukacja) dla bezpieczeństwa powinno być podstawą systemu edukacyjnego, przez cały okres edukacji szkolnej i pozaszkolnej.

## RESORT SPRAW WEWNĘTRZNYCH W CZASIE WOJNY

Wreszcie, zagadnienie, które jest końcowe dla tematu tego artykułu. Więcej tutaj pytań niż dobrych odpowiedzi, bowiem stan wojny nie jest jakoś szczególnie regulowany w polskim ustawodawstwie. Także w literaturze problematyka ta podejmowana jest dość rzadko, a jeśli już – to na wysokim poziomie ogólności<sup>31</sup>. Trudno się temu dziwić, prawdopodobieństwo wystąpienie konfliktu zbrojnego uważa się za nikłe, a polskie nauki o bezpieczeństwie unikają podejścia odwołującego się do spekulacji o przyszłości. Ryzyko formułowania hipotez badawczych jest wysokie, a możliwość ich weryfikacji przez empirię mało prawdopodobna. Jeśli zatem formułuję w tym miejscu jakieś uwagi, to też z pewną ostrożnością, bardziej w postaci pytań badawczych, niż odpowiedzi na nie. Dodajmy w tym miejscu, że wedle mojej wiedzy także administracja publiczna (a minister właściwy w sprawach wewnętrznych i w sprawach administracji jest jej częścią) unika poszukiwania odpowiedzi na pytania o scenariusze działania na wypadek wojny.

Za bazę swoich rozważań przyjąłem dwa obowiązujące akty prawne. Jeden to przywoływana już ustawa o stanie wojennym, a drugi to Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2004 roku w sprawie warunków i trybu planowania i finansowania zadań wykonywanych w ramach przygotowań obronnych państwa przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego<sup>32</sup>. Przepis wspomnianej wyżej ustawy (art.9) stanowi, że w czasie stanu wojennego organy władzy publicznej działają w dotychczasowych strukturach organizacyjnych państwa i w ramach przysługujących im kompetencji, z zastrzeżeniem przepisów niniejszej ustawy. Te zastrzeżenia stanowią istotę sprawy.

Wynika z nich znacznie większa rola Ministra Obrony Narodowej w sytuacji ogłoszenia stanu wojny. To nie budzi wątpliwości, w końcu to najważniejszy – po prezydencie i premierze – członek Rady Ministrów o dość szerokich, w niektórych kwestiach wyłącznych, kompetencjach w przypadku zagrożenia zewnętrznego<sup>33</sup>. Ustawodawca przyjął więc założenie, że to człowiek także o osobistych kompetencjach, rozumiejący istotę działania państwa i znający strukturę i procedury obowiązujące administrację publiczną. Powierza mu bowiem obowiązek koordynacji realizacji zadań organów administracji rządowej i samorządowej wynikających z obronności państwa. To rodzi dwa pytania. Pierwsze dotyczy określenia tych zadań i ich wyodrębnienia z pozostałych zadań administracji

---

<sup>31</sup> Zob. np. W. Kitler: *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*. Wyd. AON, Warszawa 2011, s. 61 i nast.

<sup>32</sup> Dz.U.2004, nr 152, poz. 1599. Wielką wartością tego aktu prawnego jest zamieszczenie w nim słowniczka podstawowych pojęć związanych z prowadzeniem działalności obronnej w fazie przygotowań do stanu wojny i w jego trakcie.

<sup>33</sup> Por. Ustawa z dnia 14 grudnia 1995 roku o urzędzie Ministra Obrony Narodowej (Dz.U.1996, nr 10, poz. 56).

publicznej, zwłaszcza samorządowej. Drugie to aparat i potencjał potrzebny do realizacji tejże koordynacji. On dziś znajduje się w dużej części w MSWiA, Rządowym Centrum Bezpieczeństwa, komendach formacji mundurowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa i obywateli. Najlepszym przykładem może tu być urząd wojewody, który ma szczególną rolę do odegrania w stanie wojny. Ale żadna ustawa nie uchyla nadzoru Ministra SWiA na wojewodami, w tym jego wyłącznego prawa do wnioskowania o odwołanie i powołanie wojewody. Należy domniemywać, że decyzje te powinny być podejmowane w drodze porozumienia pomiędzy obydwoma ministrami przy rozstrzygającej woli premiera, z zachowaniem priorytetu dla kryterium sprawności w wykonywaniu zadań obronnych. Ale nigdzie nie jest to napisane wprost.

Kolejny przepis (art. 12) tej ustawy stanowi, że Minister Obrony Narodowej - co prawda we współdziałaniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych – przedstawia organom państwa i samorządu, przedsiębiorcom i innym jednostkom organizacyjnym oraz osobom fizycznym potrzeby świadczeń na rzecz Sił Zbrojnych. Kwestia ta, a uważam ją za ważną w procesie przygotowań do ewentualnego konfliktu zbrojnego wymaga obszernych badań nad prowadzeniem takich list, ich aktualizacją w sytuacji, kiedy mapa polskiej przedsiębiorczości się zmienia oraz kiedy narastają przez nikogo niekontrolowane migracje ludności. Warto by zbadać, czy przedsiębiorcy mają świadomość ewentualnych oczekiwań, bo, że obywatele tego nie wiedzą jest hipotezą dość łatwą w weryfikacji.

Luki w ustawie widać także, gdy podejmiemy problem ograniczenia praw i wolności osobistych obywateli. Ustawa dopuszcza taką możliwość, ale nie definiuje kto podejmuje decyzję i na czyj wniosek to się dzieje. Dotyczy to zwłaszcza konstytucyjnych właściwości demokratycznego państwa, jak np. zaniechanie działalności partii, stowarzyszeń czy związków zawodowych. Oczywiście można sobie wyobrazić ustawę, która zawiera tego rodzaju decyzję czy też stosowny wniosek do Trybunału Konstytucyjnego. To wszystko wymaga jednak czasu, dochowania procedur legislacyjnych bądź sądowych, ewentualnej drogi egzekucyjnej. Opisywana tu ustawa tego nie rozstrzyga zostawiając tę materię dla innych regulacji, choć ich nie definiuje. Podobnie ustawa, powołując się na regulacje konstytucyjne, dopuszcza możliwość ograniczenia innych wolności politycznych, gospodarczych i osobistych, ale także nie wskazuje podmiotów decyzyjnych i procedur wykonawczych. Jest jeden wyjątek: Minister właściwy w sprawach wewnętrznych arbitralnie decyduje o społecznej użyteczności zbiórki publicznej. Może na nią nie pozwolić, może ją przerwać lub unieważnić. To trochę za mało, jak na złożoną specyfikę stanu wojny.

Odrębnym problemem, który tylko sygnalizuję w tym tekście, jest brak regulacji dotyczących realizacji rutynowych zadań i kompetencji ministra właściwego w sprawach wewnętrznych,

odpowiadającego za bezpieczeństwo publiczne i powszechne. Dla przykładu problem podstawowy: potrzeby mobilizacyjne Sił Zbrojnych mogą objąć także funkcjonariuszy służb mundurowych, ratowników działających w ochotniczych formacjach ochrony i ratownictwa ludności. Czy do uzupełnienia tych zasobów wystarczą regulacje zawarte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 11 sierpnia 2004 roku w sprawie świadczeń osobistych i rzeczowych na rzecz obrony w czasie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny<sup>34</sup>? Można też zapytać, czy istnieją plany ewentualnościowe, zwłaszcza na poziomie gminy lub powiatu, które pozwalają na operacjonalizację działania w tym zakresie. Czy np. przepisy liberalizujące obowiązek meldunkowy, swoboda przemieszczania się wewnątrz Unii Europejskiej, nie utrudnią realizacji planów mobilizacyjnych wynikłych z wprowadzenia stanu wojny? Kwestia ta, wyraźnie przynależna do służb nadzorowanych przez Ministra SWiA, nie jest dostatecznie uregulowana w obowiązującym prawie.

Takich szczegółowych problemów wymagających rozważenia, a w ślad za tym przygotowania stosownych przepisów, planów operacyjnych i działań przygotowawczych, jest znacznie więcej. To chociażby kwestie kontrwywiadowcze. Z zagrożeniem zewnętrznym związana jest zwiększona infiltracja obcych służb i ich agentury. Abstrahuję tu od kondycji instytucjonalnej, zasobów materialno-technicznych i kadrowych polskiego kontrwywiadu. Bardziej mnie interesują mechanizmy i sposoby kształtowania „czujności obywatelskiej”, minimalnych kompetencji kontrwywiadowczych służb policyjnych i porządkowych, urzędników administracji publicznej. Jak się wydaje, wiele tutaj mamy jeszcze do zrobienia, a zadania stosownych ministrów (właściwego w sprawach wewnętrznych i ministra koordynatora służb specjalnych) są niedookreślone.

I uwaga ostatnia. Przygotowując niniejszy materiał zainteresowała mnie kwestia procedur przejścia z okresu pokoju w stan wojny podstawowych jednostek nadzorowanych przez Ministra SWiA: komisariatów Policji, strażnic Straży Granicznej, Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych PSP. Wiemy, że są takie plany ewentualnościowe, a każdy komendant powinien mieć stosowny dokument w tym względzie. Próbowałem jednak ustalić – posiłkując się powszechnie dostępnymi informacjami – czy są prowadzone w tym zakresie ćwiczenia, w jakim trybie te plany są weryfikowane? Wysiłki te nie przyniosły efektu, poza tym, że prasa informuje, że w jakimś garnizonie, na jakimś poligonie odbyły się ćwiczenia, w których brały udział jednostki Policji lub Państwowej Straży Pożarnej. Rozumiem, że brały udział we fragmencie operacji bojowej. Ale wszak nie tylko taka jest ich rola w warunkach stanu wojny.

---

<sup>34</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z 11 sierpnia 2004 roku w sprawie świadczeń osobistych i rzeczowych na rzecz obrony w czasie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny (Dz. U. 2004, nr 203, poz.2081).

## BIBLIOGRAFIA

## REFERENCES LIST

### PIŚMIENICTWO

### LITERATURE

W. Kitler, A. Skrabacz, *Bezpieczeństwo ludności cywilnej. Pojęcie, organizacja i zadania w czasie pokoju, kryzysu i wojny*, Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2010.

W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*. Wyd. AON, Warszawa 2011.

## ŹRÓDŁA

### SOURCES

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. 1997, nr 78, poz.483).

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. (Dz.U. 1967, nr 44, poz. 220).

Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 roku o ochronie przeciwpożarowej (Dz.U. 1991, nr 81, poz. 351).

Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 roku o Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U. 1991, nr 88, poz. 400).

Ustawa z dnia 14 grudnia 1995 roku o urzędzie Ministra Obrony Narodowej. (Dz.U. 1996, nr 10, poz. 56).

Ustawa z dnia 21 czerwca 1996 roku o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, (Dz.U. 1996, nr 106, poz. 491).

Ustawa z dnia 8 sierpnia 1996 roku o organizacji i trybie pracy Rady Ministrów oraz o zakresie działania ministrów (Dz.U.1996, nr 106, poz.492).

Ustawa z dnia 4 września 1997 roku o działach administracji rządowej. (Dz.U. 1997, nr 141, poz.943).

Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 roku o stanie klęski żywiołowej (Dz.U. 2002, nr 62, poz. 558).

Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 roku o stanie wyjątkowym (Dz.U. 2002, nr 113, poz. 985).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 roku o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej. (Dz.U. 2002, nr 156, poz. 1301).

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 roku o zarządzaniu kryzysowym. (Dz.U. 2007 nr 89, poz. 590).

Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U.2008, nr 234, poz.1670).

Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 13 marca 2019 roku w sprawie Unijnego Mechanizmu Ochrony Ludności (Dziennik Urzędowy UE z dn. 20.03.2019; L77.I).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 września 1993 w sprawie Obrony Cywilnej (Dz.U. 1993, nr 93, poz. 429).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 2002 roku w sprawie szczegółowego zakresu działania szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin (Dz.U. 2002, nr 96, poz. 850).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2004 roku w sprawie warunków i trybu planowania i finansowania zadań wykonywanych w ramach przygotowań obronnych państwa przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego (Dz.U.2004, nr 152, poz. 1599).

Rozporządzenie Rady Ministrów z 11 sierpnia 2004 roku w sprawie świadczeń osobistych i rzeczowych na rzecz obrony w czasie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny (Dz. U. 2004, nr 203, poz.2081).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie gotowości obronnej państwa (Dz.U. 2004, nr 219, poz. 2218).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1997 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (Dz.U. 1997, nr 95, poz. 581).

Rozporządzenie Prezesa rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz. U. 2007, nr 216, poz.1604).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 września 2014 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz.U. 2014, poz. 1265).

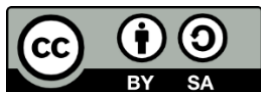
Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz.U. 2015, poz. 2088).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 listopada 2019 w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (Dz.U. 2019, poz. 2264).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 września 2002 roku w sprawie odbywania służby w obronie cywilnej (Dz. U. 2002, nr 169, poz. 1391).



Copyright (c) 2021 Krzysztof Janik



This work is licensed under a Creative Commons Attribution-Share Alike 4.0 International License.